



Ścieżka Miasta / skrytka 2

Sukiennice tylko w Krakowie?

Budynek o nazwie kojarzonej głównie z krakowskim rynkiem posiadało każde miasto o tradycjach handlowych, w którym odbywały się jarmarki.

Stoisz w miejscu, w którym w sezonie archeologicznym 2014 dr Magdalena Przysiężna-Pizarska wraz ze swym zespołem odkryła pozostałości budynku ceglanego ze sklepionym podpiwniczeniem, który mógł być właśnie ówczesnym centrum handlowym. Był to niewielki budynek ustawiony w osi północ-południe, najprawdopodobniej konstrukcji szachulcowej na ceglanej podmurówce, z filarem przyściennym od strony Ratusza. Wokół pozostałości budynku sukiennic znaleziono warstwę archeologiczną przesyconą rozmaitymi odpadkami: gwoźdźmi, kawałkami drewna i skóry, drobnymi kośćmi zwierzęcymi, potłuczoną ceramiką lub nawet cybuchami fajek. Znaleziska te wskazują, że w miejscu tym prowadzono handel – stał budynek – zrazu drewniany, potem murowany, w którym być może, wzorem innych miast, przechowywano wagę miejską oraz wzorce miar. Mógł być, zgodnie ze śladami, obudowany kramami i budami kupieckimi. Dalej mogły znajdować się ławy kupieckie, z których również sprzedawano towary. Wyjątek stanowiły tzw. "jatki" czyli stoiska, z których sprzedawano mięsa. Te znajdowały się przy dzisiejszej ulicy Wiejskiej (dawniej z niem. Fleischergasse, czyli Rzeźnicza), łączącej ulicę Długą z Floriańską, mniej więcej na wysokości Baszty Piaskowej.

Również na Rynku należy spodziewać się pozostałości pręgierza (czyli słupa przy którym wymierzano sprawiedliwość chłostą lub wystawieniem na widok publiczny), tzw. domu chleba, czyli pomieszczenia, w którym wypiekano chleb oraz budynku studni, czyli zadaszenia nad główną studnią wraz mechanizmem z kołowrotem służącym do czerpania wody – według analiz archeologicznych powinien znajdować się na północ od lipy, przy której stoisz. Odkryto tam odcinek fundamentu o konstrukcji filarowo-łękowej, który mógł stanowić podstawę budowli chroniącej cembrowaną studnię lokalizowaną tutaj na starych mapach Byczyny.







for. dr Magdalena Przysiężna-Pizarska

Na rynku handlowano przede wszystkim w czasie jarmarków. Z racji tytułu "villa Polonicales" nadanego Byczynie już w wieku XII, wiemy, że był to ośrodek lokowany, a więc również i taki w którym urządzano targi lub jarmarki.

W wieku XVI jarmarki urządzano:

- na Trzech Króli, czyli 6 stycznia
- na Świętego Bartłomieja, czyli 24 sierpnia
- na Świętego Marcina, czyli 11 listopada

W wieku XVII siedemnastym, oprócz powyższych terminów, jarmarki odbywały się również na Zwiastowanie 25 marca oraz w dzień Rozpuszczenia Apostołów, a więc dzień po Zielonych Świętach. Na jarmarki przywożono sól, bydło, barany, piwo, wosk, miód, len, wywożono zaś przede wszystkim sukno i wyroby metalowe. W jarmarkach licznie brała udział szlachta polska.